

Sygn. I C 12/19 upr.

Na rozprawie 10 maja 2019 r. nie stawiły się strony, pomimo prawidłowego zawiadomienia, przy czym pozwany nie żądał przeprowadzenia rozprawy pod jego nieobecność i nie składał wyjaśnień. Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący:

Protokolant:

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Izmańłowicz-Górska

Protokolant: apl. adw. Olga Stokowiec

po rozpoznaniu 10 maja 2019 roku w Nowym Dworze Mazowieckim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko M. Ż.

o zapłatę

oddala powództwo jako przedawnione.

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 21 stycznia 2016 roku do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie (...)sp. z o.o. w W. („powód”) żądał zasądzenia od pozwanego M. Ż. kwoty 174,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany korzystał ze środków transportu (...) sp. z o.o. („przewoźnik”) bez ważnego biletu uprawniającego do przejazdu. Pozwany w dniu przejazdu i dokonania kontroli otrzymał protokół z czynności, zgodnie z którym winien zapłacić opłatę dodatkową w terminie 14 dni. Na podstawie umowy cesji 22 czerwca 2015 r. powód uzyskał wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem. Pozwany mimo wezwania nie uregulował należności (k. 2).

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie 3 lutego 2016 r. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym (k. 3).

Postanowieniem z 6 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie uchylił nakaz zapłaty w całości (pkt I) oraz w pkt II przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Łomży (k. 13). Następnie postanowieniem z dnia 30.11.2018r. zmienił to postanowienie w zakresie pkt II i przekazał sprawę do tut. Sądu.

Uzupełniając braki formalne pozwu na podstawie art. 505<sup>37</sup> k.p.c. powód podniósł, że dochodzone roszczenie wynika z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu a nie umowy przewozu. Argumentował, że skoro pozwany zajął miejsce w

pojeździe przewoźnika bez biletu, to nie doszło do zawarcia umowy przewozu, co pociąga za sobą szereg konsekwencji (k. 20-22).

Pozwany nie składał wyjaśnień oraz nie zażądał przeprowadzenia rozprawy pod swoją nieobecność (k. 56).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany korzystał ze środków transportu (...) sp. z o.o. w W. w dniu 28 lutego 2013 r. na odcinku C. – W.(...). Podczas kontroli pasażerskiej przeprowadzonej o godz. 12:40 stwierdzono, iż pozwany podróżuje bez ważnego biletu oraz środków finansowych na przejazd. Pozwany w dniu przejazdu otrzymał protokół nr (...) wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 174,40 zł obejmującej kwotę 9,40 zł opłaty taryfowej za przejazd i 165 zł tytułem opłaty dodatkowej (dowód – protokół k. 23).

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w W. 22 czerwca 2015 r. powód nabył od (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność względem pozwanego (dowód: umowa cesji wraz z załącznikami k.24-28).

Pismem z 30 czerwca 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty należności w kwocie 246,98 zł informując jednocześnie o przelewie wierzytelności (dowód: wezwanie do zapłaty, k. 30).

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o przedstawione przez powoda dokumenty, których wiarygodność, a zatem i moc dowodowa nie budziły wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako przedawnione podlegało oddaleniu.

Sąd miał na względzie treść art. 117 i 118 k.c. znowelizowanych ustawą z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104), które w nowym brzmieniu obowiązują od dnia 9 lipca 2018 roku. Nowelizacja wprowadza całkowity zakaz domagania się zaspokojenia roszczenia przedawnionego, przysługującego przeciwko konsumentowi, chyba że ten ostatni zrzekł się stosownego zarzutu (art. 117 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Z kolei w myśl art. 77 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 15.11.1984r. Prawo Przewozowe (t.j. Dz.U. 2017r., poz. 1983 dalej jako Prawo przewozowe) z zastrzeżeniem ust. 2 oraz art. 78 roszczenia dochodzone na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przedawniają się z upływem roku. Bieg przedawnienia zawieszają się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty. Termin do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty doprecyzowuje art. 75 ust. 2 cyt. ustawy i wynosi on 3 miesiące od dnia doręczenia wezwania bądź reklamacji.

Roszczenia przewoźnika wykonującego odpłatnie na podstawie umowy przewóz osób i rzeczy i każdego dalszego wierzyciela (także firmy windykacyjnej) przedawniają się z zatem z upływem 1 roku i 3 miesięcy od daty doręczenia wezwania. W rozpoznawanej sprawie roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu z dniem 28 maja 2014 r.

W niniejszej sprawie, po rozważeniu interesów obu stron, Sąd doszedł do wniosku, że nie zachodzi wyjątkowy przypadek, przemawiający za tym, by nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia (art.117<sup>1</sup> k.c.). Do uwzględnienia skutków przedawnienia określonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Sąd był zobligowany na podstawie art. 5 ust. 4 cyt. ustawy. Zgodnie z jego treścią roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy

nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Dlatego sąd oddalił powództwo w całości. W myśl powołanego powyżej art. 118 k.c., roszczenie wynikające z umowy przewozu objętej pozwem przedawniło się z dniem 20 maja 2015 roku. Pozew został natomiast wniesiony 8 lutego 2017 roku. Z uwagi na okoliczność, że pozwana nie stawiała się na rozprawę, należało wydać wyrok zaoczny (art. 339 § 1 k.p.c.).

W odniesieniu do argumentacji strony powodowej przedstawionej w piśmie z 31 stycznia 2019 roku, w której powód podniósł, że pomiędzy wierzycielem pierwotnym a pozwanym nie doszło do zawarcia umowy przewozu, a co za tym idzie wiarygodność objęta żądaniem wynika z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a nie ze stosunku obligacyjnego, należy stwierdzić, że argumentacja ta jest całkowicie chybiona.

Zgodnie z art. 16 Prawa przewozowego umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia - przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. Ponieważ w środkach komunikacji zbiorowej, jakim jest również tabor przewoźnika, nie są ustalane warunki dostępu do środka transportowego (powód nie wykazał, aby były), należy przyjąć, że samo zajęcie miejsca w środku transportowym powoduje per facta concludentia zawarcie umowy przewozu. Nie jest trafna argumentacja, że nie może dojść do zawarcia w ten sposób umowy przewozu, gdyż „gapowicz” nie ma takiej woli. Osoba zajmująca miejsce w środku transportu ma wolę skorzystania z usług przewoźnika, nie chce jedynie spełnić wobec niego swojego świadczenia w postaci uiszczenia opłaty za przejazd.

Skoro pozwany jako konsument zawarł z przewoźnikiem umowę przewozu to w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c.

Nie jest w tym zakresie trafna argumentacja powoda oparta o treść rozstrzygnięcia Trybunału Unii Europejskiej (TSUE) zawarta w wyroku z 21.09.2016r. w sprawie *Nationale Maatchappij der Belgische Spoorwagen NV vs. Gregory Demey* (C-261/15). Sprawa ta dotyczyła bowiem w prawie belgijskim, odmiennie niż w prawie polskim, jazda „na gapę” jest czynem zabronionym zagrożonym sankcją karnoprawną (tak trafnie Sąd Okręgowy w Poznaniu w wyroku z dnia 13.12.2018r. w sprawie XV Ca 1548/18, publ. w portalu orzeczeń sądów powszechnych, [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl)).

Na marginesie należy zauważyć, że nawet gdyby przyjąć jako podstawę roszczenia powoda przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu to zdaniem sądu nie do obrony jest argument uzasadniający zasądzenie obok należności za przejazd również opłaty dodatkowej. Podróżujący bez biletu mógłby zostać uznany za bezpodstawnie wzbogaconego jedynie o kwotę stanowiącą równowartość ceny biletu, gdyż tylko w tym zakresie poczynił oszczędność w swoim majątku.

Mając powyższe na uwadze powództwo jako przedawnione należało oddalić.